



Gdańsk, 3 lipca 2017 r.

Wpłynęły oferty na budowę i eksploatację spalarni odpadów w Gdańsku

– *Osiągnęliśmy kamień milowy w procesie realizacji tej inwestycji. Wpłynęły do nas 2 oferty, bardzo uznanych koncernów w branży termicznej utylizacji odpadów. Dzięki temu mamy pewność, że niezależnie od tego, którą ofertę wybierzemy będzie to rozwiązanie najwyższej jakości, a przede wszystkim sprawdzone i bezpieczne dla mieszkańców i środowiska* – zapewnia Aleksandra Dulkiwicz, zastępca prezydenta Gdańska ds. polityki gospodarczej.

Spśród kilkunastu podmiotów, które ubiegały się o możliwość udziału w postępowaniu na tzw. krótką listę zostało wybranych pięć: Veolia (Francja), Suez/Sita (Francja), EEW (Niemcy), Astaldi wspólnie z TIRU i Termomeccanica Ecologia (Włochy i Francja), Remondis wspólnie z POSCO (Niemcy, Korea Południowa). Przez ostatnie kilkanaście miesięcy uczestniczyli w dialogu konkurencyjnym, którego celem były konsultacje związane z zakresem inwestycji, technologią, ochroną środowiska, finansowaniem, szczegółami umowy. Chodziło o to, by oferty wykonawców były jak najlepiej dostosowane do realiów i założeń gdańskiego projektu. Termin składania ofert upłynął 30 czerwca 2017 r. Ostatecznie wpłynęły oferty od dwóch podmiotów:

- Konsorcjum firm w składzie: ASTALDI S.p.A., TM.E. S.p.A. Termomeccanica Ecologia, TIRU S.A.,
- ITPOK Gdańsk Sp. z o.o. sp. k. z siedzibą w Warszawie – spółka celowa powołana przez niemiecki koncern EEW.

Ceny zaproponowane przez obu oferentów są zbliżone. EEW zaoferowało 426 300 000 zł za zaprojektowanie i wybudowanie spalarni. Cena włosko-francuskiego konsorcjum jest o 37,5 mln zł wyższa. Uśrednione, roczne koszty eksploatacji instalacji wahają się od 29,2 mln zł (konsorcjum włosko-francuskie)) do 31,5 mln zł (niemieckie EEW). Warto przypomnieć, że ok. 50 proc. kosztów budowy stanowią rozwiązania związane z oczyszczaniem spalin oraz bezpieczeństwem środowiskowym. – *Wspólnie z Radą Interesariuszy Zakładu Utylizacyjnego, w tym przedstawicielami mieszkańców, doszliśmy do wniosku, że normy środowiskowe dla spalarni musimy zaostrzyć w stosunku do tych narzuconych przepisami. Mimo, że są i tak bardzo restrykcyjne. I dlatego nasze wymagania dotyczące norm narzucone oferentom są o 100% wyższe od obowiązujących, szczególnie w kwestiach tlenków azotu* – mówi Sławomir Kiszkurko, dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Gdańsku.

Teraz przed Zakładem Utylizacyjnym w Gdańsku, spółką miejską prowadzącą postępowanie, ocena złożonych ofert oraz wybór wykonawcy. – *Następne kroki jakie przed nami to podpisanie umowy z operatorem, projektowanie, budowa i rok 2021 powinien być tym, w którym uruchomimy instalację. Wszystko pod warunkiem, że otrzymamy dotację unijną. Wniosek o dofinansowanie został bardzo*



Zakład
Utylizacyjny

pozytywnie oceniony przez instytucję opiniującą, NFOŚiGW. Liczymy, że w tym roku podpiszemy umowę na dofinansowanie – tłumaczy Piotr Grzelak, zastępca prezydenta Gdańska ds. polityki komunalnej.

Odpady do spalarni w Gdańsku, która ma stanąć na terenie Zakładu Utylizacyjnego, będą dostarczać zakłady zagospodarowania odpadów z trzech regionów: gdańskiego, tczewskiego, kwidzyńskiego. Planowane moce przerobowe instalacji to 160 000 ton rocznie. Będzie to średnia spalarnia w skali kraju, a niewielka porównując do tych zachodnioeuropejskich. Prezes gdańskiego ZU podkreśla, że ostatnie kilkanaście miesięcy pracy, w tym dialogu konkurencyjnego z koncernami, nie zostały zmarnowane. – *Zbliżone ceny poszczególnych ofert pokazują, że wielomiesięczna, wspólna praca nad opracowaniem dokumentacji przyniosła efekty. Wydaje się, że oferenci dobrze zrozumieli nasze oczekiwania i potrzeby. Przed nami wnikliwa ocena merytoryczna ofert.* – mówi prezes Zakładu Utylizacyjnego.

Wedle założeń, do końca bieżącego roku powinna zostać podpisana umowa z Wykonawcą.